

Kupść, Bogumił Stanisław

Materiały autobiograficzne Józefa Andrzeja Załuskiego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 26/3-4, 631-654

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Bogumił Stanisław Kupść

(Warszawa)

MATERIAŁY AUTOBIOGRAFICZNE JÓZEFA ANDRZEJA ZAŁUSKIEGO

Po drugiej wojnie światowej, kiedy większość rękopisów Biblioteki Narodowej, odzyskanych z dawnej Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, została przez Niemców spalona w październiku 1944, wydawało się, że również wypowiedzi Józefa Andrzeja Załuskiego istniejące w jego autografach zostały bezpowrotnie stracone. Dlatego szczególnie cennym i nieoczekiwanym znaleziskiem okazały się notatki znanego bibliofila — Edwarda Chwalewika (1873—1956)¹ — zawierające wypisy z autografów Załuskiego. Notatki te zostały przekazane Bibliotece Narodowej w końcu ubiegłego roku przez syna Chwalewika — Witolda — wśród wielu innych materiałów warsztatowych po ojcu.

Skromny rozmiarami notatnik, złożony z 21 luźnych kartek formatu 17,5 × 11 cm, jest poprzedzony wyliczeniem 6 rękopisów autobiograficznych J. A. Załuskiego z sygnaturami petersburskimi. Jak okazuje się ze wstępu, przygotowanego przez E. Chwalewika, zamierzał on opublikować przed wojną wyciągi z czterech scharakteryzowanych bliżej autografów Załuskiego, powstałych w okresie jego niewoli w Smoleńsku i Kałudze w latach 1767—1773. Wyciągi miały uwzględniać jedynie te szczegóły z życia Załuskiego, które były dotychczas nieznane jego biografom. Do druku jednak wybranych fragmentów nie doszło. Jak można sądzić z obecnego stanu notatek, pozostały tylko wyciągi z dwóch rękopisów (*Miejsca pryncypalne i Autobiografia*), inne nie zachowały się. Chwalewik ponumerował bowiem wyciągi liczbami na marginesach, zapisanymi niebieskim i czerwonym ołówkiem, a numeracja ta posiada duże luki, obejmujące numery 8—17, 19 i 21—57. W pewnych miejscach tekstu powstaje wątpliwość, czy uwagi w nawiasach nie są późniejszymi wstawkami Chwalewika. Przygotowując tekst do niniejszej publikacji zachowałem wszystkie wypisy pochodzące z rękopisów J. A. Załuskiego,

¹ Edward Chwalewik, prawnik, bibliotekarz, bibliofil i bibliograf; kierownik Biblioteki Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w l. 1920—1952. W 1922 r. pełnił funkcję eksperta Komisji Rewindykacyjnej w Moskwie i Piotrogradzie. Był współzałożycielem Tow. Bibliofilów Polskich. Główne dzieło: *Zbiory polskie*. Warszawa 1916, II wyd. T. 1—2 Warszawa 1926—1927.

a ponadto wstęp Chwalewika i uwagi w nawiasach, do których nie ma pewności, czy są tekstem Załuskiego, czy też Chwalewika.

Wobec bardzo nieczytelnego pisma Józefa Andrzeja Załuskiego Chwalewik popełnił szereg błędów w odczytaniu, zwłaszcza w nazwiskach. Są one skorygowane w przypisach. Poza tym sam Chwalewik w kilku miejscach zapisał wyrazy także nieczytelnie, powstały więc dodatkowe trudności w odczytaniu jego notatek. Fragmenty *Autobiografii* Załuskiego posiadają w większości dane o stronach oryginalnych rękopisu, co zostało także przeze mnie uwzględnione.

Tekst przynosi kilka szczególnie cennych wypowiedzi Załuskiego. Przede wszystkim należą tu jego poglądy na potrzebę cenzury w udostępnianiu książek i stan jej w Polsce w porównaniu z Cesarstwem i Prusami, a także na sprawę żydowską. Poza tym fragmenty podają niektóre szczegóły z jego życia, wyjaśniając między innymi powody wyjazdu w poselstwie od Stanisława Leszczyńskiego do papieża, a także przyczyny niełaski Załuskiego u Augusta III. Wypowiedzi Józefa Załuskiego dobitnie dokumentują jego szczególne cechy charakteru: nadmierną próżność i skłonność do samochwalstwa oraz do narzekań na upośledzenie na tym świecie, dzięki czemu obiecuje sobie nagrodę w przyszłym życiu. Trudno przecenić odnaleziony materiał źródłowy dla biografii Załuskiego, a także do niektórych wydarzeń kulturalnych epoki saskiej.

I. WSTĘP EDWARDA CHWALEWIKA

	Lat.Q.XVIII.102	<i>Vita propria</i>
✓	Pol.Q.IV.89	<i>Autobiografia</i>
	Różnoj.Q.IV.3	<i>Itinerarium</i>
↓	Pol.Q.XVII.19	<i>Miejsca</i>
	Pol.Q.X.7	<i>Rejestr</i>
	Pol.Q.X.23	<i>[Expens?]</i>

Wśród rękopisów zwróconych nam przez Związek Radziecki na mocy traktatu ryskiego z Biblioteki Publicznej w Petersburgu znajdują się 63 rękopisy dotyczące Józefa Andrzeja Załuskiego, założyciela Biblioteki Załuskich w Warszawie.

Olbrzymią większość stanowią różne katalogi Biblioteki Załuskich, jest jednak kilka dotyczących samego Załuskiego o charakterze autobiograficznym.

Z nich zasługują na bliższą uwagę zwłaszcza 4 rękopisy:

Vita propria — rękopis łaciński o 17 kartkach, bez początku i końca, stanowiący ułomek jakiejś większej całości, zaczyna się bowiem od karty 75 i z licznymi brakami po środku kończy się na karcie 125. Dotyczy przeważnie lat 1748—1759, z okresu działalności Załuskiego.

Itinerarium per Germaniam, Galliam etc. Rodzaj kalendarzyka dość szczegółowo podającego w latach zwłaszcza 1718—1728, ale tylko miejscowości, gdzie przebywał lub przez które przejeżdżał Załuski.

Pol 2 2011 19
 Miayca / pynnygulac zdiem iis enostowat
 ktorogo roku / g ewenta przedniogze mego zysca /
 pisany 8 apr 1768 / w Smolewiku

1 1702r. 12 aug w ruci S. Ellary radotem iis
 w ~~grodzie~~ pod Zaturkoms w Ziemi
 Ciwskiej
 trzymaj ^{wasz} brat Skypcey, Jozef

2 Zaturki, starosta rucski z jakys pami Ja-
 siorowski.
 6 miescy potem starosty w ruci
 Chant iis w ruci

1020-1703 ^{maiecku} mure w ruci, sted w ruci
 3 ^{metructim} ~~metructim~~ w ruci z Ma. w ruci
 mure w ruci

1705 ~~W ruci~~ przed burawem rucis
 w ruci, w ruci do Seturnelle
 4 / i Pascuso, e ze ziwa byta tyza, w ty
 ruci rucotem, y preto tak
 na ziwas jestem w ruci.
 Archiwum falingi: gowato a Mariona
 Zaturki, w ruci. W ruci, w ruci.
 Nr 1711 strawi styje Marione Zaturki
 w ruci

Ryc. 1. Rękopis Biblioteki Narodowej ark. 11469 s. 4

65... 2 pomyślnie to dany widzie uarżysaw to
Pawłowi Marzulekowi to odzyskaniem. Mace on
pytano jak by ich ziać i am iastem odpowiedzi
konceptem i i Conceptione koncepcjami. Mace
kuzina Sangukawa: pytała tai omie, co to za fundacja?
Rektorem takie iastem, a ta iist fonnest po caty
Polsce (hoc autor odhest) jest to popes rekony
ciekawe rozlegu matyryskiego. Yaa drowe wyz
ho 2 pomyślnie se doty dany, ietam trebe wyzi
ilubey rekony i puch mady wist, a tam jest ai
narbyz wszelki uacik do nich iiz gannoych ilachera
rek. Same tykto kienat ayne ilub wyruwy wyz
a reb kancowake posturawiten i wyztoiu joki wot
u wyruwarawien (str. 655)

66 Requie ichi pssai arygody kaptan XX illejon
nois wyztatostworchi (Ten mace u sensuajum
S. kuzia uwyj ceremonij do illy S. odprawowan)
ale tam jest nitka y moze y s. p. Kizicse Rodnogy.
Tykto 15 egzemplary jest joi drukowanoych y z wszelki
trudnosci, doter mo iiz jeden do Biblioteki Pa
blisunij (str. 655)

67 ^{tytuł} ^{tytuł} ^{tytuł} in falso skrypt o kancowach i ieren
kch (ale uie regulowoych i ho iiz: ticki ale iie
w Polsce)...

Nimowski wojewodzie wroka, o ktore on byt ubozny w konku-
rencji, ale ja je obligeje byc je wyprzedzajacy z wadny
wzrostem. ks. Bruckner (??)

94 Za Auguste III postem wyjecha byt ks. Welfowski, ale
za nie znal bzdze zagranicy. Potem Graf Wujk. z tranantem
propety rozmowil, a u brata jego co buffragane w mowce
z wyjedzeniem zony bawit u niego druzi i druzi.

95 Potem byt graf Kasperling welke propozycja p. ks. m. w. K. de
m. (ktowemu i do procesu welkego doproszyl wyprzedzajacy sa nim
instancje cesowej druzi do Auguste III) a wamoz i my u ~~proszajacy~~
druzie, wiedza i Karmari. Propozycja ta on byt jasn Polakom
Chustkowskiemu (co mowca, choc kowolne te druzie mowca)
de tego orientowal nie moze, ze mi dotad nie propozyc
cona, bo myslisz wyprzedzajacy propozycjatem roznosci
dowodzenia i propozycjami, choc to krzyz mi przedkowi
To oblownie: karmalnic tak by trafito, ze on zom-
wafca by on wrode jeden o drugo przedkowi i on
rebelizuj jeden druzo jak jacy zauszani do zarzuty.
Lebratem opisaniu wyprzedzajacy sejunie Polakom od cizini
Zgromadzi Auguste. P. 1550 tak by dawno raczynie uasze
Wolowem legum genuis scriptorem verbis to jest p. w.
Excerpta z Marsenberger, Hestantewic, Kobranzkiemu, Fredy,
Lubnickemu, Maseckemu? musi Orulicki, musi Albr.
Kotowicki musi Amerskiemu? Kochowickemu i mowca stry.
Zatowickemu ks. Wismutkemu as v. 1550 do 1726. Jdy to moze

Ryc. 3. Rękopis Biblioteki Narodowej ark. 11469 s. 18

dno. pokażę prof. Kapsle... do... 19.
 alsi on mi wrażeń... opisanie...
 scriptorum... krom... Opisanie...
 a) pomyśle... do...
 że w on... kontynuacji...
 jego... w...
 ob...
 kriticis...
 X...
 dr...
 który...
 r...
 z...
 d...
 k...
 w...

96...
 Carowej...
 800

111...
 800

Ryc. 4. Rękopis Biblioteki Narodowej ark. 11469 s. 19

Dalej *Miejsca pryncypalne, gdzie się znajdował którego roku y ewenta przedniejsze mego życia*, rękopis polski, pisany w r. 1768 na wygnaniu w Smoleńsku, obejmujący kart 163, ale zawierający dane autobiograficzne zaledwie na 24 pierwszych kartach, resztę bowiem rękopisu zajmują „facecye rymowane y różne wiersze” tłumaczenia Załuskiego.

Wreszcie *Autobiografia* Załuskiego w języku polskim, niestety jest to urywek większej całości, zatytułowany jest bowiem jako „Część 2-ga” i zaczyna się dopiero od r. 1742 i dochodzący niemal do lat 60-tych XVIII w.

Są to rękopisy dotychczas nie wyzyskane przez badaczy naszych i zawierają pierwszorzędny materiał biograficzny dotyczący naszego wielkiego bibliofila. Przeglądając ten materiał dla innych celów, wynotowałem sobie przygodnie cały szereg zdarzeń z żywota Załuskiego, nie uwzględnionych przez dotychczasowych jego biografów. Przytaczam je przeważnie dosłownie, w formie, jak opowiada sam Załuski o sobie.

Zastrzegam się, że są to urywki, wyciągi, zlepione przeze mnie z różnych miejsc powyżej wymienionych rękopisów i uwzględniające tylko zdarzenia z żywota Załuskiego dotychczas nam nieznanne lub mało znane.

II. JÓZEF ANDRZEJ ZAŁUSKI: RĘKOPISY AUTOBIOGRAFICZNE

1. *Miejsca pryncypalne, gdzie się znajdował którego roku i ewenta przedniejsze mego życia*. Pol.Q.XVII.19

Pisałem 8 apr[ila] 1768 w Smoleńsku.

- | | | |
|---|------|---|
| 1 | 1702 | 12 aug[usta] w dzień s. Klary rodziłem się w Gładnej pod Załuskami w ziemi czerskiej ² , trzymał mnie do chrztu brat stryjeczny Józef Załuski, starosta rawski, z jakąś panią Gąsiorowską ³ . W 6 miesięcy potem straciłem matkę, Teresę Podkańską starościankę inowłodzką ⁴ . Chrzczenie się odbył w Jedlińsku. |
| 2 | | |
| 3 | 1703 | (w Załuskach w 1704). Mamka mnie upuściła, stąd mam przedważoną [?] głowę i dla częstych katarów muszę używać peruki. |
| 4 | 1705 | w Prusiech brandenburskich. Uciekając przed Szwedami zabrał mnie ojciec, wojewoda rawski, do Szturmebla i Parcze- |

² Kłodna, inaczej Gładna, folwark w Grójeckim należący wówczas do Załuskich. W 1759 — przy nominacji na biskupa — Załuski nie posiadając metryki, zniszczonej w pożarze kościoła w Jedlińsku, powołał się na oświadczenie rajcy jedlińskiego Wojciecha Pokosza, który był dawnym sługą Załuskich. Pokosz stwierdził, że Józef Załuski urodził się w Jedlance, a w Kłodni jego brat Jakub. Por. *Korespondencja J. A. Załuskiego 1724—1736*. Oprac. B. Kupść, K. Muszyńska. Wrocław 1967 s. 636—7.

³ Józef Załuski (zm. 1742) starosta rawski, był synem Hieronima kasztelana rawskiego (zm. 1714) i Katarzyny z Fredrów. Matką chrzestną Józefa Andrzeja była Teresa Gąsiorowska (zm. 1725) — starościana radziejowska.

⁴ Nazwisko Podkański pisano częściej Potkański.

- wa⁵, a że zima była tęga, w tej drodze zamrożony zostałem i przeto tak na zimno jestem nietrwały. W Szturneblu archiwum rodziny zgorzało u Marcina Załuskiego sufr[agana] płockiego, stryja, księcia siewierskiego.
- 1706 w Prusiech brandenburskich i w Królewcu u Marcina Załuskiego sufr[agana] płockiego.
- 1707 u tegoż stryja w Warmii w Heilsbergu.
- 1708 tamże, aż do śmierci⁶.
- 1709 tamże w Heilsbergu u księcia biskupa warm[ińskiego], kanc[lerza] w[ielkiego] k[oronnego]⁷ z braćmi i siostrami.
- 1710 tamże.
- 1711 w Gutstadzie, w Pułtusk: 1 maja straciłem stryja, a trzeci stryj wziął z sobą Ludwik Załuski, biskup płocki, 4 dniami przed śmiercią nominowany na prymasostwo⁸.
- 5 1712 w Pułtusk — inspektor Szulc warmińczyk, potem ksiądz⁹ i Jan Kędzierski Prusak konwert[ylta] lut[eranim], potem bernardyn.
- 1713 w Pułtusk — gramatyk ks. Petrowski jezuita w Coll[egium] P[iarium]¹⁰ w Polsce.
- 1714 w Szczuczynie — w konwicie pijarów na syntaxim razem z 3 braćmi.
- 6 1715 w Warszawie i Piotrkowie. Odebrał mnie ojciec od stryja i oddał do szkół warsz[awskich] ks[ięży] pijarów z bratem Jakubem i stryjecznym Janem Prosperem, co potem był kuchm[istrzem] w[ielkim] lit[ewskim]¹¹. Na wakacjach w Piotrkowie w konwicie oj[ców] pijarów razem z bratem Jakubem i Szaniawskimi, synowcami biskupa kujawskiego¹², pod wielkim krasomówcą ks. Glycerion na retoryce, ale tylko 3 miesiące. Witałem Trybunał koronny imieniem szkół.
- 7 1716 w Warszawie, Pułtusk, Gdańsku, Berlinie, Hamburgu, Bremie, Amsterdamie, całej Holandii, Antwerpii, Brukseli, Paryżu.

⁵ Aleksander Józef Załuski (1652—1727) wyjechał do miejscowości: Sturmhubel (obecnie Grzęda, dawn. pow. reszelski) i Parcz (dawn. pow. kętrzyński). Por. St. Rospond: *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej*. Wrocław 1951.

⁶ Stryj Załuskiego Marcin, sufragan płocki i proboszcz warmiński, zmarł 7 IV 1709 w Gutstadzie (Dobrym Mieście).

⁷ Andrzej Chryzostom Załuski (1648—1711) zmarł 1 V 1711 w Gutstadzie.

⁸ Ludwik Bartłomiej Załuski (1661—1721) nominowany przed śmiercią prymasem w grudniu 1721.

⁹ Mikołaj Antoni Schultz, guwerner Załuskiego, był później kanonikiem warmińskim, a w r. 1740 administratorem biskupstwa warmińskiego.

¹⁰ Błąd Chwałewika w odczytaniu — w Pułtusk było kolegium jezuickie, założone w 1566 r.

¹¹ Jakub Załuski (1701—1756), rodzony brat, był od 1731 r. starostą sulejowskim, zaś Jan Prosper (zm. 1745) był synem Hieronima kasztelana rawskiego i Ludwika z Wierzbowskich (bratem przyrodnim Józefa star. rawskiego). Kuchmistrem w. lit. został w 1735 r.

- 1 stycznia wdziałem księżę suknie bez tonsury nawet, odda-
ny do Sem[inarium] Św[iętego] Krzyża, skąd 10 lutego kazał
mnie wykraść i uwięzić stryj Ludwik i kazał mi zrzucić suk-
nie księżę i po 6 miesiącach] rezydencji w Gdańsku, z bra-
tem Jędrz[ejem] Stanisławem, (a potem ks[ięciem] bisk[upem]
krakow[skim])¹³, wyprawił mnie do Paryża z ks. Piotrem
Henik, kanon[ikiem] pułtuskim. W Gdańsku pod ten czas byli
August II i car Piotr Wielki.
- 1718 w Rzymie, Cassinie, Neapolu, Lorecie, Wenecji, Padwie,
Augsburgu, Norymberdze, Regensburgu, Wiedniu, Wrocławiu,
Częstochowie, Warszawie, Pułtusk.
- 1719 w Pułtusk i w Warszawie na sejmie.
- 1720 w Wrocławiu, Pradze, Lipsku, Wanefkurcie, Moguncji, Tury-
nie¹⁴, Kolonii, Metz i Paryżu.
- 1721 w Paryżu i w Issy.
- 1722 w Paryżu, à la Troupe¹⁵, w Chartes, koronacja króla fran-
c[uskiego] Ludwika XV w Reims.
- 18 1723 w Paryżu, Metz, Moguncji, Brusen, Frankfurcie, Pradze,
Gross Glogau¹⁶, Warszawie, Krakowie, Wiśniczu. W Krako-
wie doktorował mnie ks. Lukini¹⁷. Często wałem całą kapitułę
i akademię profesorów. Marszałkowałem w niej ś.p. ks. Mikołaj
Poriss. Szaniawskiemu asystowałem do Wiśnicza na pogrzeb
ks[iężny] Sanguszkowej Lubomirskiej, ostatniej posesorki
sławnej ordynacji ostrogskiej¹⁸. Brat mi rezygnował kanonię
krakowską, ale że *sanguinem est ascensum ad episcopatum*,
wziął Turski prałat gnieźnieński, więc musiałem prawować
się w Rzymie i uszedłem[?] Turskiego.¹⁹
- 1724 Kraków, Wrocław, Częstochowa, Warszawa, Pułtusk, Płock.

¹² Jozafat Szaniawski (zm. 1739), późniejszy od 1729 podstoli koronny, oraz Fabian Kazimierz (1700—1734), późniejszy od 1732 r. łowczy w. lit., bratankowie Konstantego Felicjana Szaniawskiego (1668—1732), biskupa kujawskiego w l. 1705—1720, a potem kra-
kowskiego.

¹³ Andrzej Stanisław Załuski (1695—1758), najstarszy brat Józefa, był wówczas od 1711 r. proboszczem płockim, biskupem krakowskim został w 1746 r.

¹⁴ Mylne odczytania Chwalewika: powinno być we Frankfurcie (nie w Wanefkurcie) i Trewirze (nie w Turynie).

¹⁵ La Trappe, klasztor cystersów (trapistów) w Normandii.

¹⁶ Głogów Wielki nad Odrą — w odróżnieniu od Głogowa Małego — Głogówka.

¹⁷ Jan Antoni Lukini (zm. 1750), profesor filozofii.

¹⁸ Marianna (1693—1723), córka Józefa Karola Lubomirskiego marsz. w. kor. i Teofili z Zasławskich-Ostrogskich, była drugą żoną Pawła Karola Sanguszki marsz. nadw. lit. Wniosła mu ordynację ostrogską, otrzymaną po śmierci brata, Aleksandra Dominika Lubo-
mirskiego (zm. 1720).

¹⁹ Bonawentura Turski (zm. 1750) kanonik gnieźnieński — por. list Andrzeja St. Załuskiego z 24 VII 1727 (*Korespondencja J. A. Załuskiego*. Wrocław 1967 list nr 19).

- Temuż bratu asystowałem do Częstochowy na konsekrację brata na bis[upa] płockiego w Płocku.
- 20 1725 w Pułtusku, Toruniu, Krakowie, Radomiu, Piotrkowie, Warszawie. Nadszedł z Włoch brat, ks[ia]dz sufragan²⁰, z którym nie widziałem się lat 11. Witają mnie szkoły pijarskie, od których ja witałem 1715 r. Przykład pierwszy na mnie, że kleryk bez święcenia dalszego był deputatem. Ks. Naramowski S.P. dedykuje *Facies rerum Sarmaticarum* Tom II-gi²¹.
- 1726 w Warszawie, Lublinie, Grodnie.
- 1727 w Warszawie, Jedlińsku, Pułtusku, Jarosławiu, Przemyślu, Samborze. W dzień św. Stan[isława] Kostki u jezuitów dał mi diakony ksiądz brat.
- 1728 w Warszawie, w Pułtusku.
- 1742 Luneville, Saint Diez, Plombières, Luneville (porzucam służbę u króla Stanisława), Bazylea, Norymberga, Frankfurt, Lipsk, Stettin, Stargard, gdzie zastał brata w ten czas biskupa chełmińskiego²², Chełmża, Warszawa.
- (1764) Elekcja 7 september. Konsekracja 25 novembris. W Lubaszu.²³
- 1765 Pogrzeb Świdzińskiego.²⁴
- 1766 w Łowiczu. Nazn[aczony] na koronację NP w Mie²⁵... Wotum do NS w Rokitnie.²⁶
- 1767 Sejm. Skrypta wydane. W Wilnie novemb[er] i decemb[er]. Umorzyła mnie Gazeta Hamb[urska].²⁷

²⁰ Marcin Załuski (1698—1767), wówczas dziekan płocki, sufraganem został w 1732 r.

²¹ Adam Ignacy Naramowski (1681—1736), jezuita: *Facies rerum sarmaticarum, secundo libro expressa*. Wilno 1726 (Estr. T. XXIII s. 36).

²² Andrzej St. Załuski był biskupem chełmińskim w l. 1739—1746, przebywał w pałacu tych biskupów w Stargardzie pod Chełmnem.

²³ Lubasz (dawn. pow. czarnkowski) w XVIII w. własność Miaskowskich, w 1761 r. do nowego kościoła na Krasnej Górze Lubaskiej przeniesiony został cudowny obraz Matki Boskiej z dawnego kościółka św. Wawrzyńca.

²⁴ Stanisław Świdziński (1684—1761) starosta radomski, od 1739 r. wojewoda braclawski, zmarł 7 XI 1761.

²⁵ Była to koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej—dokonana przez Ignacego Krasickiego biskupa warmińskiego i J. A. Załuskiego, o której wspomina sam Załuski: „W Miedniewicach—w woj. rawskim moim gniazdowym—przed dwoma laty także była koronacja pyszna: w nowym tam kościele, do którego się księżna Sanguszkowa wiele przyłożyła, tamecznym księży reformatom jam wprowadzał koronę i kazanie miałem, a przez dwa dni tysięcy kilka bierzmowałem” (rps BN II.3209 J. A. Załuski: *Cała Polska za złoty* s. 822 = k. 250v).

²⁶ „Rokitno pod Warszawą [dawny pow. błoński]. Ja tam cudu doznał i pieszo idąc moje wotum tam zaniósłem, pod strażą komunistów [zgromadzenie księży, tzw. kartoszków] świątnica zostaje” (rps BN II.3209 J. A. Załuski: *Cała Polska za złoty* s. 826 = k. 252v).

²⁷ Załuski po powrocie z Kaługi opublikował: *Przypadki niektóre JW IMci Księdza Józefa Załuskiego biskupa kijowskiego, które mu się w niewoli moskiewskiej półstodoletniej trafiły r. 1767—73 wierszem od niego podróżnym w Regnowie opisane*. Roku 1773. W roz-

- 1768 Do Smoleńska. Ledwie nie uduszony dymem²⁸. In octobro złączeni razem do Kaługi. Ledwie się nie zabił padając na...²⁹ Tu pułk Bachmetiew z bratem [... wyrazy nieczytelne?] Jastr. Wasilczykow, Weinders i Potemkin, a dawniej Czartoryski i Boldanow³⁰.
- 1769 i
- 1770 w Kałudze.
- 1771 Tamże. Ledwie mnie nie udusiły dwa purgasty [?] nieskuteczne na obrzmienie w uszach. Fałszywa wieść, że mi woda w tych uszach³¹. Powietrza zaraza w okolicy. My do Azarowa na wieś. Tam 2 miesiące³². Powrót do Kaługi. O księgach D. Neaulme z Holandii³³.
- 1772 Tamże. Mój totumfacki kochał się w gołąbkach. Tu przepłacając gołąbki, wabiki płacą aż 10 rubli za jednego, a gołębi nie jedzą. Czemu, bo Duch Ś[więty] pod figurą gołąbka³⁴.
- 1742 2. *Autobiografia*

Wielki Jałmużnik³⁵ (str 627)

Z tej kasy mnie powierzonej znaczniem dźwignął wdowę dziwnie uczoną, a w długach od męża obumarłą. Przy mojej pomocy długi

dziale zatytułowanym „Memento mori — o sobie trzy razy morzonym” pisze: „Gazeciarz drukowanych Hamburgski nowinek, /Łgarz wierutny, można go nazwać wietrzny młynek/ Romanse o nas pisał...” — o wywiezieniu więźniów na Syberię aż do Kamczatki, ich ucieczce łodzią do Japonii i przybyciu do portu Makao w Chinach, gdzie miał umrzeć Załuski (s. 38).

²⁸ W innym fragmencie opisuje wypadek po drodze do Wilna, kiedy wór z plewami, wzięty do powozu dla ogrzania nóg, potem w chacie położony przy piecu, zajął się od ognia i napełnił pomieszczenie duszącym dymem (*Przypadki niektóre*, s. 5).

²⁹ W rozdziale III pt. „Przypadek w Kałudze” wspomina, że schodząc ze schodów pośliznął się i upadł na dębowe bale leżące tam do budowy — nie rozbił sobie przy tym głowy, „posiałem tylko zęby” (*Przypadki niektóre*, s. 7).

³⁰ Pułkownik Bachmetow z bratem Gabrielem Pietrowiczem stał na czele straży. Inne nazwiska przytoczone tutaj z nieznanego powodu, wspomniany jest tylko por. Meinders, Inflantczyk (*Przypadki niektóre*, s. 10, 31).

³¹ Zaziębiony Załuski dostał od swego dozorczy pigułki, które zamiast go uleczyć po trzykrotnym zażyciu o mało go nie udusiły (*Przypadki niektóre*, s. 9—10).

³² W Kałudze zapanowało morowe powietrze — dowiedziawszy się o tym przypadkiem więźniowie zagrozili, że doniosą kanclerzowi Paninowi, dlatego płk Bachmetow wywiózł ich do Azarowa, wioski odległej o 2 mile (*Przypadki niektóre*, s. 12—13).

³³ Jean Neaulme księgarz, pisał do J. Załuskiego w l. 1755, 1765 i 1767 z Hagi i Amsterdamu (listy w korespondencji Załuskiego przechowywanej w BN).

³⁴ W przypisie do *Przypadków niektórych* (s. 5) Załuski wspomina: „W Kałudze miałem poczciwego Andrysa Moskala, z którym się na migi rozmawiać przyszło. Kochał się w gołębiach i miał ich kilkaset ucząc ich, aby były wabikami. A gdym go prosił, żeby mi dawał na wieczór gołąbka miasto kurczęcia, powiedział, że to grzech, bo Duch św. pokazał się w postaci gołębia”.

³⁵ Załuski został mianowany przez Stanisława Leszczyńskiego wielkim jałmużnikiem (grand aumonier) Lotaryngii 25 XII 1736.

wypłaciła i do Paryża zajechała, gdzie się wślawiła. To jest Madame de Graffigny, której przedziwna jest tragedia *Cénie*. Są w druku i inne jej książki, jak to *Lettres péruviennes*³⁶.

Był w ten czas w Lunevillu godny kawaler i znany wierszopis Sain Lambert³⁷. Temu z wielkim nałożeniem się uprosiłem kompanią w regimencie nowym lotaryńskim. A i ten się wślawił potem swemi lukubracjami.

Powracając do Polski zlustrowałem kraj szwajcarski i jechałem na Frankfurt, Lipsk, Szczecin, Gdańsk do Stargardu, gdzie pod ten czas mieszkał mój rodzony jako biskup chełmiński. (str. 628).

58a W Lipsku bawiłem się ze 2 tygodnie z racji, że była pod ten czas aukcja biblioteki owego *quondam* przyjaciela mego Weidmanna³⁸, na której bardzo siła ksiąg nabyłem. Bywałem u księżny kurlandzkiej wdowy z Weissenfelsów Kettlerowej³⁹ na obiadach. Poznałem się tam z uczonym Gottschedem⁴⁰, prosiwszy mnie na obiad u tamecznych literatów po uczcie obiadowej uczył mnie akademiką *alias* rozmową owych w różnych materiach uczonych, gdzie każdy czytał swą lukubrację, nie bez pochwał moich za fundowanie Biblioteki Publicznej i nareszcie ofiarował mi patent T[owarzystwo Lit[erackie] Lipskie⁴¹. Widząc u tego Gottscheda piękną kolekcję (jedyną na świecie) dramatów niemieckich *alis* komedyj i tragedyj od najdawniejszych zacząwszy czasów i inwencji drukarni te nie bez rękopisów siła, namówiłem go, żeby opisanie tej kolekcji do druku podał, co i uczynił, i tę książkę niemiecką mnie dedykował⁴², ja za tę dedykację ofiarowałem mu szczerozłotą numizma ś.p. mego brata, co on wyraził w swoim Journalu miesięcznym⁴³ i to numizma

³⁶ Françoise d'Issembourg d'Happoncourt dame de Graffigny (1695—1758), ur. w Nancy, była autorką *Cénie*, komedii w 5 aktach, oraz opublikowała *Lettres d'une Péruvienne* (1747), pastisz na *Lettres Persanes*, wydane w 1721 przez Montesquieu.

³⁷ Jean François marquis de Saint-Lambert (1716—1803), poeta i filozof, ur. w Nancy. Służył w gwardii lotaryńskiej, później przyjaciel encyklopedystów, ogłosił *Recueil de poésies fugitives* Paris 1759.

³⁸ Georg Moritz Weidmann (1686—1743), księgarz i wydawca w Lipsku. Jego księgarnia, którą odziedziczył po ojcu i ojczymie, Johannie Ludwigu Gleditschu (zm. 1714) należała do największych, miała filię w Warszawie.

³⁹ Joanna Magdalena księżna kurlandzka, córka Jana Jerzego ks. Sachsen-Weissenfels, poślubiła w 1730 r. 75-letniego Ferdynanda księcia kurlandzkiego (1655—1737), ostatniego z dynastii Kettlerów.

⁴⁰ Johann Christoph Gottsched (1700—1766), od 1729 profesor poezji, potem logiki i metafizyki w Lipsku.

⁴¹ Towarzystwo Literatów w Lipsku istniało od 1697 r. pod opieką Johanna Burcharda Mencke, Gottsched należał do niego od 1724 r.

⁴² Główne dzieło Gottscheda: *Nöthiger Vorrath zur Geschichte der deutschen dramatischen Dichtkunst, ein chronologisches Verzeichniss aller deutschen Schauspiele, die seit 1486 bis 1750 im Drucke erschienen*. Leipzig 1757, po karcie tytułowej dedykacja dla Załuskiego.

⁴³ Gottsched redagował kolejno 2 czasopisma: „Neue Büchersaal der schönen Wissenschaften” 1745—50 i „Neueste aus der anmuthigen Gelehrsamkeit” 1751—62.

opisał. Żona jego z domu Kulmus, Gdańszczanka, także była uczona i różnymi tłumaczeniami wsławiona⁴⁴. Niedaleko Drezna JW Graf Burau (dawniej mi znajomy, bo był ministrem Augusta II), miał w wiosce swojej przedziwnie piękną bibliotekę, której jest katalog drukowany w 7 tomach in 4-to⁴⁵. Tam nawiedził i siła ksiąg niewiadomych eks-cerptował.

Potem pojechałem do Hali Magdeburgskiej, gdzie się poznałem ze sławnym profesorem Baumgarten⁴⁶. Ten *in gratiam mei* sprosił do mojej kompanii na traktament wszystkich uczonych ludzi tamtej Akademii, mianowicie sławnego Wolffa, którego filozofia tego wieku jest dziwnie zalecana, i który jeden tom *Juris naturae*⁴⁷ dedykował memu rodzonemu ś.p. księciu, i JP Buchnera, sławnego prawa profesora⁴⁸ (s. 820).

59 W Szczecinie poznałem się z uczonymi Journalu p.t. „Bibliothèque Germanique”, w kilkudziesięciu tomach wydanego⁴⁹, autorami Mauclerc⁵⁰ i Perard⁵¹, którzy mnie kilkanaście razy (bez mała nie kilkadziesiąt) wspomnieli w swoich periodycznych książkach wzmiankując moje edycje.

60 Dojeżdżając do Warszawy dowiedziałem się o śmierci, równie z rodzeństwem kochanego, brata stryjecznego i ojca chrzestnego Józefa Załuskiego, starosty rawskiego⁵², który dawno sobie z życiem pragnął mego powrotu, a nie doczekał (*in portu naufragium*) i to był ciężki dla mnie żal, a dwojaki, że go nie uściskał przed śmiercią.

61 Ks. Radziwiłł wojewoda wileński, hetman w[ielki] lit[wowski]⁵³, mój dawny przyjaciel, pisze do mnie zapraszając na kazanie pogrzebowe

⁴⁴ Louise Adelgunde Victorie Kulmus (1713—1762) — poślubiona przez Gottscheda w Gdańsku 1735 r., tłumaczyła dzieła francuskie i angielskie, współpracowała z czasopismami naukowymi i pomagała Gottschedowi w jego pracach.

⁴⁵ Heinrich von Büнау (1697—1762), historyk i polityk saski. Jego biblioteka, zbierana od 1725 r., była w 1740 z Drezna przeniesiona do dóbr Nöthnitz; liczyła 42 tys. tomów, a jej katalog w 7 tomach opracował bibliotekarz Johann Michael Francke. Po śmierci właściciela zakupiona i włączona do królewskiej biblioteki w Dreźnie.

⁴⁶ Siegmund Jakob Baumgarten (1706—1757), profesor teologii na uniwersytecie w Halle, zwany przez Woltera „koroną niemieckich uczonych”.

⁴⁷ Christian Wolff (1679—1754), profesor filozofii w Halle, wydał *Ius naturae methodo scientifica pertractatum*. Frankfurt 1740.

⁴⁸ Być może: Andreas Elias Büchner (1701—1769), był on jednak profesorem fizyki i medycyny w Halle, a nie prawa.

⁴⁹ „Bibliothèque Germanique”, czasopismo naukowe wydawane w l. 1720—1740 przez członków Akademii Nauk w Berlinie.

⁵⁰ Paul Emjle de Mauclerc (1698—1742), kaznodzieja kalwiński króla pruskiego w Szczecinie, członek Akademii Nauk w Berlinie, redagował od 1738 „Bibliothèque Germanique”.

⁵¹ Jacques David Frédéric Perard, kapelan kalwiński króla pruskiego w Szczecinie (zachowane listy do J. A. Załuskiego z lat 1742—1763 w BN).

⁵² Zmarł 28 VIII 1742.

⁵³ Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” (1702—1762) otrzymał wymienione godności w 1744 r.

królewicza Jakuba Sobieskiego (którego ciotka była za dziadem jego)⁵⁴. Tam mnie witali kanonicy kijowscy mile wspominając, że w tamtej diecezji imię Załuskich dużo szanowane, przeto że stryj mój, ks[iążę] warmiński, będąc biskupem kijowskim⁵⁵ pierwszy z Lublina przeniósł kapitułę do Żytomierza, z cudzej diecezji do własnego siedliska, i że otrzymał w Trybunale koronnym, iż przyjęto kanonika kijowskiego za deputata na zawsze.

62 Podczas tego kazania trzygodzinnego trafił mi się *casus*, że mając przed sobą sekstern dla bojaźni przesilenia się pamięci, ów sekstern spadł z ambony, a jam wciąż mówić, jak gdybym czytał, nie przestał, co było dowodem, że umiał na pamięć wszystko, lubom sobie nie dufał.

63 Po moim kazaniu i kondukcie, na którym i ja asystowałem w infule jako opat⁵⁶ z 10 biskupami, rzucono herby Sobieskich domu w grób jako po zeszyłym ostatnim tego imienia dziedzicu. (s. 632).

64 Namówilem księcia brata (książę mój rodzony był panem Marywillu), że na sprzedaż zezwolił⁵⁷, (ks[iężna] ordynatowa Zamoyska⁵⁸ życzyła sobie nabyć tego pałacu dla użycia i wystawienia nowej dla dam kanoniczek kaplicy⁵⁹ z tym dokładem, żeby jedna ze 12-stu była z imienia Załuskich, a kiedy zawakuje miejsce przez śmierć czy zameżcie, tedy 6 miesięcy powinna kapituła czekać, żeby głowa rodziny mianował którą tego imienia.

65 Z początku te damy różnie nazywano, to Pannami Marywilskimi, to ordynatkami. Mnie raz pytano, jak by ich zwać, jam żartem odpowiedział konceptem, że *a Conceptione* koncepcikami. Młoda księżna Sanguszkowa⁶⁰ pytała też mnie, co to za fundacja? Rzekłem także

⁵⁴ Pogrzeb Jakuba Ludwika Sobieskiego (1667—1737) odbył się 19 XII 1743 w Żółkwi. Katarzyna z Sobieskich 1v Zasławska, 2v Radziwiłłowa (1634—1694), siostra Jana III, była żoną Michała Kazimierza Radziwiłła (1625—1680) — wojewody wileńskiego, hetmana polnego litewskiego.

⁵⁵ Andrzej Chryzostom Załuski był biskupem kijowskim w l. 1679—1691.

⁵⁶ Załuski był opatem cystersów w Fontenay z nominacji Ludwika XV w 1735 r. i opatem cystersów w Villers-Betnach (w diecezji Metz) z nominacji Stanisława Leszczyńskiego księcia Lotaryngii w 1740 r.

⁵⁷ Andrzej St. Załuski — kanclerz w. kor. i biskup chełmiński — wówczas księciem nie był; tytuł ten uzyskał dopiero jako biskup krakowski. Odstąpił 6 lipca 1742 ordynatowej Zamoyskiej Marywil, który nabył w 1738 r. od Joanny de Béthune Jabłonowskiej wojewodziny ruskiej.

⁵⁸ Józefa Antonina z Zahorowskich 1 v Wołłowiczowa, 2 v. Zamoyska (zm. 1747), wdowa po ordynacie Tomaszu Zamoyskim (zm. 1725), nie była księżną, Zamoyscy mieli tylko tytuł hrabiowski.

⁵⁹ Fundacja kanoniczek świeckich pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP założona przez Zamoyską w 1744 r. na wzór zgromadzenia w Remiremont w Lotaryngii.

⁶⁰ Barbara z Duninów (1718—1791), trzecia żona Pawła Karola Sanguszki marsz. w. lit., poślubiona w 1735 r., lub Konstancja z Denhoffów (1716—1791), żona jego syna Janusza Aleksandra Sanguszki miecznika litewskiego.

żartem, a ten żart poszedł po całej Polsce (*hoc author voluit*): Jest to popas zakonny czekając noclegu małżeńskiego. I na dobre wyszło, bo z początku sądziły damy, że tam trzeba czynić śluby zakonne i przeto miały wstręt, a teraz jest aż nazbyt wielki nacisk do nich się garnących ślachcianek. Sama tylko ksieni czyni ślub wiecznej czystości, a zaś kanoniczki posłuszeństwa i czystości, póki zostają w zgrupowaniu. (s. 655).

66 Regułę ich pisał arcygodny kapłan ks[ięży] misjonarzów wizytator, Jacek Śliwicki⁶¹ (ten mnie w seminarium Ś[więtego] Krzyża uczył ceremonij do Mszy ś[więtej] odprawowania), ale tam jest nitka i moja, i ś.p. księżęcia rodzonego. Tylko 15 egzemplarzy jest jej drukowanych i z wielką trudnością dostał mi się jeden do Biblioteki Publicznej. (s. 655).

Wydałem *in folio* skrypt o kanoniczkach świeckich⁶² (ale nie regularnych, bo są i takie, ale nie w Polsce).

68 Także dałem do tłumaczenia po polsku ks. Tervenusa książkę francuską o powinnościach chrześcijańskich kanoniczki świeckiej ś.p. pierwszej ksieni Zofii Gałęckiej i ta ją przetłumaczywszy podała po mojej korekcie do druku⁶³. (s. 655).

69 Jam pierwszą ksienię instalował, kiedy tylko 3 były kanoniczki i miałem kazanie na konsekracji kaplicy marywilskiej przez księcia biskupa poznańskiego odprawionej⁶⁴. (s. 656).

70 Jam zupełnie informował, jak się mają czynić dedukcje szlachectwa z 8 procedencyj, i herby wyszukiwałem, i według reguł heraldyki układałem. Na co jest wielka księga pergaminowa. (s. 656).

71 Ten był Michał Sapieha...⁶⁵ On był szczególny jeden, co na sejmie konwokacji 1733 r. trudnił podpis i przysięgę ekskluzji z kandydacji króla nie Polaka rodowitego z rodziców urodzonych katolików (którymi słowy ekskludowany był August III) i dobrze czynił, bo ten Pan nie myślał o koronie nazywając ją cierniową, a dopiero ta ekskluzja wbiła go w punkt honoru starania się o nią. Kilkadziesiąt tysięcy szlachty przysięgało na tę ekskluzję; a nie utrzymali ją, stąd tak wiele krzywoprzysięstw: Ciężki rachunek da Panu Bogu ten, kto był autorem

⁶¹ Piotr Jacek Śliwicki (1705—1774), wizytator generalny prowincji polskiej misjonarzy, proboszcz parafii św. Krzyża w Warszawie.

⁶² J. A. Załuski: *Na applauz Jaśnie Wielmożnej Imci Pani Antoniny z Zahorowskich Zamoyskiej ordynatowej przy założeniu pierwszego kamienia w Mariewilu*. Warszawa 1743 (Estr. T. XXXIV s. 187).

⁶³ *Traktat o szczęśliwości kanoniczki, która pełni powinności swoje*. Przez Księdza Franciszka Tervenusa, doktora teologii, plebana parafii świętego Rocha w Nancium, roku 1736 wydany, a roku 1745 po polsku wytłumaczony. Warszawa 1745. Tłumaczyła Zofia Gałęcka wojewodzianka poznańska Estr. T. XXXI s. 113).

⁶⁴ Konsekracja kaplicy kanoniczek została dokonana 9 maja 1745 przez Teodora Czartoryskiego (1704—1768) — biskupa poznańskiego.

⁶⁵ Michał Józef Sapieha (zm. 1737), wojewoda podlaski od 1726 r.

tej przysięgi. Ta mnie nieszczęśliwym uczyniła, bom dla niej odstąpił Augusta dawnego Pana, u którego byłem kanclerzem, kiedy jeszcze był królewiczem i który dziwnie promował swych sług (co znać było z Sułkowskiego⁶⁶ i Moszyńskiego⁶⁷) i tych nawet, co mu asystowali tylko w Dreźnie i w Wiedniu (Branickiego dzisiejszego hetm[ana] w[ielkiego] k[oronnego]⁶⁸) Toćmógłbym sobie obiecywać najpierwsze stopnie; gdybym tej przysięgi nie uczynił, która mnie uczyniła między dwoma stołkami siedzącym na ziemi przez całe 28 lat panowania Augusta III, który dopiero na dwie lecie przed śmiercią wrócił mi dawne łaskawe serce *in finem dilexit*. (s. 666/667).

72 Podobnież niewdzięcznością mnie nadgrodziła JW Elżbieta z Kowalskich Drużbacka⁶⁹ skarbnikowa żydaczowska, Muza polska. Zebrałem z całej Polski jej wiersze, które rozdawała, a nie chowała, co napisawszy, tak dalece, że aż się przeżegnała, jak swoich wierszyków ujrzała całą księgę. Tej ja dałem tytuł: *Zbioru rytmów wierszopisów żyjących lub naszego wieku zeszyłych tom I*⁷⁰ i dedykowałem damom polskim domu Czartoryskich i Poniatowskich, a jej posłałem 100 egz[emplarzy]. Ani mi podziękowała, nie żeby mi odesłać koszt miała za nie. Podobno więcej jest w druku moich elukubracyj czy moich edycyj. On sobie zebrał 40 tysięcy franków rocznej intraty z druków⁷¹, a jam stracił ze 100 tysięcy na druk. Stąd ci odpadła ochota. Mam ze 30 swoich prac gotowych do druku, oprócz drugich pozaczynanych, ale przyjdzie zakląć też. Wygrała Partia proces *non videbis ingenis fetus*. Póki Polacy będą woleli łożyć pieniądze na bibuły, a nie na papier, nie spodziewać się siła ksiąg z druku przy małej liczbie czytających, bo prawie wszyscy domatorowie, *custodes* leguminy nie dbają o czytanie, choć najwięcej czasu do czytania przy sedenterii mają. U nich flaszka nie fraszka, a fraszka to, co cały świat poważa. Księgi uczone — *contra folium quod verito rapitur ostendunt potentiam suam*. Rzeczpospolita wenecka poecie Sannazariniemu za 6 wierszów na jej pochwałę darowała 6000 czerw[onych] zł[otych]⁷². Kardynał Mazarini Antoniemu Aubery

⁶⁶ Aleksander Józef Sułkowski (1695—1762), łowczy nadw. lit. od 1729, ulubieniec królewicza, w latach 1733—1738 ochmistrz dworu i pierwszy minister saski, następnie wskutek intryg Brühla stracił wszystkie urzędy.

⁶⁷ Jan Kanty Moszyński (zm. 1737), podskarbi nadworny kor. od 1729, potem podskarbi wielki kor. w 1736 r., karierę swą zawdzięczał małżeństwu w r. 1730 z Fryderyką Augustą hrabianką Cosel, córką Augusta II i Anny Konstancji de Brockdorf hr. Cosel.

⁶⁸ Jan Klemens Branicki (1698—1771), hetman polny kor. w r. 1735, wojewoda krakowski 1746, hetman wielki kor. 1751.

⁶⁹ Elżbieta z Kowalskich Drużbacka (ok. 1695—1765).

⁷⁰ Wydany Warszawa 1752.

⁷¹ Cytowane tu zdanie zapewne wypowiedziała Drużbacka, na co Załuski następnie odpowiada.

⁷² Jacopo Sannazaro (1456—1530), poeta neapolitański. O nagrodzie weneckiej dla niego informacja u Christiana Gottlieba Jöchera w *Allgemeines Gelehrten Lexicon*. Leipzig 1751 (IV 129).

za 1 tom życia sławnych kardynałów, sobie dedykowany⁷³, nazначył 400 fr[anków] dożywotniej pensji, która go przez 50 lat dochodziła. Gdyby mnie tak hojnie nadgrodziła była ojczyzna moje prace i prasy, byłbym teraz najbogatszy (a jestem prawie najuboższy) biskup. (s. 672).

73 Ks. Stadnicki⁷⁴ wziął na się pracę kontynuować historię polską od tego miejsca, gdzie przestał Marcin Kromer bisk[up] warmiński, do której mu deklarowałem z księgarni mojej już publicznej dodawać ksiąg i rękopisów, co tylko zechce. (s. 673).

74 W tymże klasztorze (karmelitów bosych) podczas rewolucji 1733 r., a mojej nieprzytomności (gdym pojechał w poselstwie do Rzymu), Moskwa byłaby sekwestrowała wszystkie moje ruchomości i Bibliotekę, a nawet depozyta 2-ch skrzyń ze srebrem kredensowym (siostry mojej Ossolińskiej⁷⁵ i pułkownika francuskiego Błędowskiego⁷⁶). Lokaj mój pozostały⁷⁷ salwował mnie mentalną restrukcją (i ta się tu przydała), gdyż pytającym się, czyja stancja, nie powiedział „księdza referendarza”, ale „pana referendarza” (*eram etenium utrumque*, bo pra...⁷⁸ urzędnik koronny). A że 2-ch jest referendarzów, duchowny i świecki, a natenczas świecki Dębowski (co potem był biskupem, zostawszy wdowcem) był partyzant saski⁷⁹, i tym sposobem ocalało wszystko. (s. 697).

75 Z okazji indygenatu pruskiego dołożę tu, że podczas komisji toruńskiej⁸⁰ pokazywał mi jakiś złotnik manuskrypt o familiach Prus polskich indygenat mających⁸¹ i chciał mieć 1000 tyńfów za niego,

⁷³ Antoine Aubery (1616—1695), adwokat w parlamencie, wydał: *L'histoire du cardinal duc de Richelieu*. Paris 1660, z dedykacją dla kardynała Juliusza Mazariniego.

⁷⁴ Michał Stadnicki (1732—1789) pijar. Uczył retoryki w latach 1759—1761 w Warszawie, gdzie w r. 1762 był prefektem szkoły. W l. 1764—1766 zwolniony z pracy w szkole zaczął za namową Andrzeja Zamoyskiego pisać historię polską, od r. 1780 był rektorem Collegium Nobilium. Por. L. Chmaj: *Historia Domus Varsaviensis Scholarum Piarum*. Wrocław 1959 s. 173.

⁷⁵ Ludwika z Żaluskich Ossolińska (zm. 1775), starościna drohicka.

⁷⁶ Stefan Błędowski (zm. 1748), służył w wojsku francuskim w latach dwudziestych, zaprzyjaźnił się z Żaluskim w czasie jego pobytu w Paryżu w l. 1720—1722.

⁷⁷ Wawrzyniec Widlicki, lokaj Żaluskiego, pilnował jego księgozbioru na stancji u karmelitów w Warszawie. Zachowały się jego listy z czerwca 1735. Por. *Korespondencja J. A. Żaluskiego...* Wrocław 1967 nr 511 i 519.

⁷⁸ Luka przez uszkodzenie kartki, zapewne „pra[wdziwy pan jako] urzędnik koronny”.

⁷⁹ Antoni Sebastian Dembowski (1682—1763) był referendarzem kor. od 1730 r., został wdowcem po śmierci żony Salomei z Rupniewskich (zm. 1729), w r. 1737 wyświęcony na biskupa plockiego, następnie został biskupem kujawskim 1752. Wierny stronnik dynastii saskiej.

⁸⁰ Po zdemolowaniu przez tłum kolegium jezuickiego w Toruniu na mocy wyroku komisji królewskiej w 1724 r. ścieto burmistrza Roesnera i dziewięciu uczestników ruchów.

⁸¹ W Bibliotece Narodowej znajduje się rękopis pochodzący z Biblioteki Żaluskich (sygn. III.3143): *De Prussicarum familiarum insignibus gentilicis virisque et domi et militiae clarissimis auctoris ignoti fragmentum nobile*, w nim na k. 2 notatka Janockiego: „E supellectili

potem w 3 lata za 300 go dostałem na aukcji (a gdyby nie jezuici, co podkupywali, miałbym go być i taniej). Jest to skarb nieoszacowany, więc mieli rację. Szkoda, że nie ma początku ani końca, więc *author ignotus*. Książę Jabłonowski wojewoda nowogrodzki⁸², kawaler S. Ducha, siła godnych lukubracji autor, mając go do kilku dni pożyczony, cytuje go pod imieniem Brantnera *ex quo* jest karteczka drukowana na konpaturze *Ex libris...* Tratner (nie Brantner), ale to wskazuje, że był posesorem, ale nie autorem. Takiego autora żadnego nie mamy, zda się niemiecki, a książka wybornym stylem polskim pisana (a herby są kształtnie piórkiem odrysowane), tylko jednej karty na początku i 2 na końcu nie dostaje. Stąd można to opus nazwać *liber aeternum*, bo bez początku i końca. Rejestr familij abecadłowym porządkiem spisałem. Księdzu Kacprowi Niesieckiemu, który nam wydał 4 tomy herbarza familij polskich⁸³, co umyślnie do księgarni mojej zjechał chcąc porycką *Lumen de lumine*, komunikowałem go jako i inne Baranowskiego z Rzeplina Polski⁸⁴, Kojałowicza Litewski⁸⁵ i inne pisane *collectanea* moje. Wspomina on tę moją uczynność na końcu 4 [?] ⁸⁶ tomu, gdzie ze 40 familij suplementowym sposobem w literach A B C dokłada, o których z moich rękopisów wiadomości zasięgnął, a cóż dopiero sądzić o innych całego alfabetu literach. Ten tedy uczony autor (któremu siła prostaków niewdzięcznością nadgradzają) nazywa ten manuskrypt *codicem Zaluscianum*, że go miał komunikowany ode mnie. (s. 729).

- 76 Trafiło mi się we Frankfurcie nad Menem w Bibliotece Magistratu widzieć rękopis Wespazjana Kochowskiego wojskiego krakowskiego, tegoż samego, co nam dał do druku 3 tomy *Climacterum Poloniae*⁸⁷ (po łacinie) albo opisanie panowania króla Jana Kazimierza nieszcześli-

libraria Ioannis Gottfridi Roesneri, Praesidis Thorunensis, publica auctione anno MDCCXXVII dividendita florenis CCC comparavit Iosephus Andreas comes Zaluski, Regni Poloniae tum Referendarius Supremus”.

⁸² Józef Aleksander Jabłonowski (1711—1777) wojewoda nowogrodzki od 1755 r., kawaler orderu francuskiego św. Ducha.

⁸³ Kasper Niesiecki (1682—1744), regens seminarium jezuickiego w Krasnym stawie, wydał herbarz *Korona polska*. T. 1—4. Lwów 1728—1743 (Estr. T. XXIII) s. 128).

⁸⁴ Stanisław z Rzeplina Baranowski (ur. 1589), jego rękopis w Bibliotece Załuskich został opisany przez Janockiego w katalogu *Specimen catalogi codicum manuscriptorum* (Drezno 1752) pod nrem 178 (s. 61): „Insignia nobilitatis Polonicae a Bartholomaeo Paprocio ad annum 1584 descripta, continuata autem a Stanislao Baranovio ad annum 1635”. Obecnie nie zachował się.

⁸⁵ Wojciech Wijuk Kojałowicz (1609—1677) jezuita, odpis jego herbarza w rękopisie Biblioteki Załuskich opisał Janocki w *Specimen catalogi...* pod nrem 179 (s. 61): „Insignia familiarum nobilium atque equestrium Magni Ducatus Lituaniae”. Obecnie nie zachował się.

⁸⁶ K. Niesiecki: *Korona polska*. Lwów 1728. T. I s. 393.

⁸⁷ Wespazjan Kochowski (1633—1700) wydał trzy tomy swoich roczników w l. 1683—1698 (Estr. T. XIX s. 377—8).

wego, a mnie się szczęściem dostał i czwarty tom dotąd nie wydany⁸⁸ i nie miany od jego wnuczka, sławnego kaznodziei trybunalskiego lubelskiego, Alojzego Zabilskiego S.J.⁸⁹ mi komunikowały, zawierający polskim językiem (a tym mam tegoż Kochowskiego foliant wierszów polskich duchownych *opus ineditum*) różne historie o 4 monarchiach świata tymże właśnie charakterem i z takimi rysunkami piórem sławnych rzymskich i greckich bohaterów zawierający, więc z pokrewieństwa charakteru sędzę, że mój manuskrypt o familiach pruskich jest pracą tegoż Wespazjana Kochowskiego, i Polaka, i autora wiadomego, i historyka sławnego, i *scriptoris synchronimi*, bo się wiek jego stosuje do czasu wspomnianych w piśmie jego. Niech tedy odtąd pan Brantner ustępuje miejsca Kochowskiemu. (s. 733).

77 Z okazji tego rękopisu frankfurckiego uważam, jak on tam zalecał i po co między Niemcami języka naszego nie świadomymi. A jak też zalecał oryginał polski *Dziejów rocznych* ks. Piotra Skargi S.J. compendiatura Baroniuszowego⁹⁰, który widziałem w Rzymie w księgarni ks[ięży] Filipinów a Maria in Valicella⁹¹. Oto tak, że nasi ziomkowie kuflem się wolą bawić niż księgami, a stąd nasze dawne rękopisma albo za granice zakupione *a veris rerum aestimatoribus*, albo stały się *croci piperisque cucula*, albo poszły na rakcie i pod placki, albo sobie gniją w lamusach *cum tineis et herbis decertando*. Mnie samemu trafiło się nie jedne sto i drugie rękopism od takiego ubezpieczyć potopu. Wszystkie wina z wina, że nasi kufla pilnują, bibuły nie papierów uczonych (s. 733).

78 R. 1747 3 Augusta odprawił się akt solenny otwarcia mojej publicznej Biblioteki w pałacu księcia mego rodzonego w przytomności Nuncjusza⁹², siła biskupów i senatorów. Przez gazety doniosło się, że tego dnia będą rozdawane premia, to jest metale szczerozłote *valori 25 czerw[onych] zł[oty]* tym dwóm, którzy się najlepiej popiszą prozą i wierszem w swoich *de summa utilitate bibliothecarum publicarum* lukubracjach. JW Marcin Chladenius, profesor prawa w Akademii Wirtemberskiej, z tej okazji wydał 2 książki — *Oracula gentis Żalusciae* (Vitembergae

⁸⁸ Rękopis Biblioteki Żaluskich opisany przez Janockiego w *Specimen catalogi* pod nrem 303 (s. 89): „Vespasiani a Kochow Kochowski Annalium Poloniae climacter quartus nondum publice editus. Res per Regnum Poloniae anno 1669. — 70.71.72 gestas inclusive continens”. Nie zachował się.

⁸⁹ Wojciech Alojzy Zabiński (1706—1756) jezuita, syn siostry ciotecznej Wespazjana Kochowskiego.

⁹⁰ Piotr Skarga (1536—1612) jezuita: *Roczne dzieje kościelne... wybrane z rocznych dziejów Cesara Baroniusza kardynała... nazwanych Annales ecclesiastici*. Kraków 1603 (Estr. T. XXVIII s. 138).

⁹¹ Filipini, inaczej oratorianie, była to kongregacja księży założona w 1565 przez św. Filipa Nereusza (1515—1595) w Rzymie. Biblioteka Valliceliana powstała w 1581 r., pierwszym jej bibliotekarzem został Cesare Baronio (1538—1607).

⁹² Alberico Archinto (1698—1758) — nuncjusz w Polsce od 25 VIII 1746 do 1754.

1747)⁹³ i *Bibliothecae Zalusciae dedicationem ipsa die Augusto in fastis sacra celebrandum* (Vitembergae 1747).

79 W czas po długim egzaminie, uczynionym przy mnie i ks. prefekcie tej biblioteki JKs. kanoniku Janockim przez 2 cudzoziemców (*ne caro et sanguis... valet*) IchMc księdza Portalussi⁹⁴ (godnego *quondam* w naukach *humanitatis* króla JMci informatora) i Rotingo teatyna⁹⁵ pokazało się równie *et in aequivalenti* konkurowały 4 lukubracje — 2 prozaiczne i 2 wierszowe, więc miasto 2 premii 4 są rozdane, w prozie wspomnianemu p. Chladeniuszowi i naszemu Polakowi Pawłowi Zatorskiemu, księcia Lubomirskiego wojewody] braclawskiego sekretarzowi⁹⁶, zaś w wierszach łacińskich JKs Siostrzenczewskiemu S.J. prof[esorowi] warszawskiemu⁹⁷ i p. Revthenemu⁹⁸, prof[esorowi] w Niemczech. Było wszystkich lukubracji ze 60 przeszło (których mam zebranych w jedno fascykuł), a w nich nasz naród i kroku nie ustępując cudzoziemcom równie się popisał z nimi. *Sint maecenates nos deerunt Flacce Marones*. Jest wielka spenscjenja w Polakach, ale nie mają to *illicia* [?] zachęcenia, co mają cudzoziemcy, jako to mądrze dowiódł JKs. Bohomolec S.J. w jednym arkuszu zwykłego tygodniowego „Monitora” roku tego⁹⁹ (str. 733 odwrotnie).

80 Gdy po Europie gruchnęła wieść o otwarciu mojej Biblioteki i tej akademice, o której nieroztropnie niektórzy gazetnicy ogłosili niby adademie (tej nie masz, ale może być z czasem, *sunt loquenda, sed non sunt locuti*, a trzeba pensję trifessowi i sekretarzowi dożywotniemu), tak co żywo mnie przyjmowano do akademii literackich, gdyż dotąd nie byłem przyjęty, tylko do Akademii Infecundorum w Rzymie od JKs. prałata Erkolan¹⁰⁰ (razem z JKs. Certain — dokt[orem] sorbońskim, teologiem posła franc[uskiego] księcia Saint Afnan¹⁰¹), a zaś nie byłem do Akademii Arkadów¹⁰², bo na ten czas (tak na przykład, jak i w Polsce pod te czasy) była scysja.

⁹³ Ernst Martin Chladny, Chladenius (1715—1782): *Gentis Zalusciae oracula ei literariae auspiciatissima*. Vitembergae 1747 (Estr. T. XIV s. 162).

⁹⁴ Antonio Maria Portalupi (zm. 1791), superior teatynów w Warszawie, mianowany kapelanem-sповідnikiem dworu królewskiego.

⁹⁵ Giovanni Battista Rotingo, profesor filozofii i matematyki w kolegium teatynów w Warszawie.

⁹⁶ Aleksander Paweł Zatorski (1722—1752) ekspijar, sekretarz Stanisława Lubomirskiego podstolego w. kor., potem od 1764 r. wojewody braclawskiego.

⁹⁷ Ludwik Siostrzewitowski (1713—1767) jezuita prowincji litewskiej, profesor praktycznej filozofii kolegium w Drohiczynie.

⁹⁸ Nazwisko nieznanne, został wówczas nagrodzony Joachim Friedrich Barthold — profesor prawa we Frankfurcie nad Odrą.

⁹⁹ Franciszek Bohomolec (1720—1784) jezuita, redagował „Monitora” od 1765 r.

¹⁰⁰ Ks. Giuseppe Maria Ercolani (ok. 1690—1760) przewodniczący Towarzystwa Literackiego Infocundorum (Accademia degl'Infecondi), założonego w 1658 r.

¹⁰¹ Ks. Certain był spowiednikiem ambasadora francuskiego w Rzymie — Paula Hippolyte de Beauvilliers — księcia de Saint-Aignan (1684—1776).

¹⁰² Accademia dell'Arcadia — towarzystwo literackie istniejące w Rzymie od 1690 r.

- 81 I tak do Akademii Scientiarum Berlińskiej przyjął mnie Voltaira antagonistą, którego stamtędy wysadził JP. Maupertuis¹⁰³ i sekretarz dożywotni JP. Formey¹⁰⁴. Do Petersburskiej — graf Razumowski¹⁰⁵, kozacki hetman, do Lipskiej sławny Gottsched (mój przyjaciel, który mi dedykował książkę niemiecką o dramatach niemieckich, za com mu darował numizmata szczerozłote 25 dukatów ś.p brata mego), do Nancejskiej także mój przyjaciel JP. Solignac, sekretarz króla Stanisława¹⁰⁶, którego kreowałem kowalerm Chrystusa Pana (*Orde de Christ de Portugal*).
- 82 Pod te czasy Pesch bibliopola w Arypach (Onoldyna) dedykował mi Bernholda najlepszy dykcjonarz niemiecko-łaciński¹⁰⁷ z supersztyszkim moim.
- 83 Także przyjęty byłem w akademiach Florenckiej, Bonońskiej, Seneńskiej i Gryfswaldzkiej za staraniem JW. Jakuba Perard, kapelana króla pruskiego, pastora francuskiego stetińskiego. *In hoc laudo. In hoc non*, że skrzynię całą ksiąg edycji kardynała Quiriniego¹⁰⁸, na jego ręce przesłaną mi, przytrzymał i zwlaczał odesłać, aż nareszcie i umarł (na którego ręce uczona panna w Szczecinie imieniem Balinasari pisała wiersze na moją pochwałę), zaś poseł ostatni francuski Paumy d'Argenson¹⁰⁹ obiecał sam *ultra* wyrobić, że miałem być przyjęty być do Akademii dwojakiej Francuskiej, ale *vos in promissis stetit, et cecidit* (s. 738).
- 84 Także w Paryżu Madame Curi, muza tameczna, konfetyczka¹¹⁰, skąd księga jej wierszem wydana jest pod tytułem *Muse Leonenedien*, pisała wiersze na moją pochwałę i darowałem jej wtedy medal króla Stanisława.

¹⁰³ Pierre Louis Moreau de Maupertuis (1698—1759) profesor geometrii i filozofii, prezes Akademii Berlińskiej od 1745 r.

¹⁰⁴ Jean Louis Samuel Formey (1711—1797) profesor wymowy i filozofii, sekretarz dożywotni Akademii Berlińskiej od 1748 r.

¹⁰⁵ Kirił Grigoriewicz Razumowski (1728—1803), prezes Rosyjskiej Akademii Nauk od 1746 r., w 1750 r. mianowany hetmanem kozackim Małej Rosji.

¹⁰⁶ Pierre Joseph de la Pimpie chevalier de Solignac (1687—1773) przyczynił się do ustanowienia Akademii w Nancy w 1737 r. i został jej stałym sekretarzem, jednocześnie był bibliotekarzem i sekretarzem króla Stanisława.

¹⁰⁷ Błędy Chwalewika w odczytaniu — powinno być: Posch w Anspach (Onolzbach = Onoldinum). Słownik — Johann Georg Samuel Bernhold: *Zu gründlicher und vernünftiger Erlernung der Lateinischen Sprache eingerichtetes Wörterbuch*. Onolzbach, in Verlag Jacob Christoph Poschens 1757 (Bibl. PAN Gdańsk).

¹⁰⁸ Angelo Maria Querini (1680—1755) kardynał i biskup w Brescji od 1727 r., bibliotekarz watykański.

¹⁰⁹ Marc Antoine René de Voyer marquis de Paulmy d'Argenson (1722—1787) ambasador francuski w Polsce w l. 1760—1763.

¹¹⁰ Confessioniste? — luteranka.

Portrety nuncjusów

- 85 Nastąpił S. Wincenty Santini¹¹¹ bardzo uczony i piśmienny. Poniechęcił się był z Szaniawskim, biskupem krakowskim i Szembekiem, kanclerzem w[ielkim] kor[onnym]¹¹², a ci posłali Dąbskiego (co był potem wojewodą sieradzkim¹¹³) do Rzymu, użalając się na niego, że sprawy trybunalskie do nuncjatury przeciąga. Więc papież przysłał Paulucciego¹¹⁴ na roztrząśnienie tej sprawy. S. Santini zważając, że *sukcessor instat pellemur* zgryzł się i nie doczekał sukcesora. Jam mu radził, żeby jechał na Sejm 1726 do Grodna i gdyby był tam jechał, odwróciłby był zamach na niego zgotowany. Ta okoliczność, że tak rzekę, była okazją wszystkich moich nieszczęść. Gdyby Sejm ten nie przypiął był łatki nuncjaturze, miałbym był ekspedycje na oba opactwa hebdowskie i przemęckie¹¹⁵. A gdybym je był miał, nie jeździłbym był w poselstwie króla Stanisława do Rzymu. Sprawdziło się ze mną *video meliora proboque deteriora sequor*, ale przysięga ekskluzji króla, nierodowitego Polaka i z rodziców katolików od urodzenia katolika, była mi hamulcem: toć mi Pan Bóg nadgrodzi na tamtym świecie, com sobie na tym opuścił przez dotrzymanie przysięgi (s. 745).
- 86 Z okazji jego (Woodward ministra angielskiego w Polsce¹¹⁶) memoriału Augustowi II podanego za dysydentami naszymi, za perswazją ś.p. księcia Szaniawskiego biskupa krakowskiego, wydałem *Dwa Miecze*¹¹⁷ pod imieniem anagramatycznym Cephasi Zalesivij niby księdza świeckiego petreity (s. Piotr się pierwszy nazywał Cephas) żarliwego. Ale książę Szaniawski, którego kosztem wyszła z druku ta księga, nie chciał zapłacić pijarom, pókim nie położył własnego imienia. I stąd pochodzi, że są dwojake tytuły (s. 757/758).
- 87 A propos (tych) bezbożnych ksiąg z Anglii i Holandii pochodzących umówiłem się z IchMPP. Mitzler, Friese, Grell i Nicolai¹¹⁸, którzy nowe księgi sprowadzają (a to za próśby Bielińskiego marszałka

¹¹¹ Vincenzo Santini (zm. 1728) nunjusz w Polsce w l. 1722—1728, zmarł w Warszawie 5 VII 1728.

¹¹² Jan Szembek (zm. 1731) kanclerz w. kor. od 1712 r.

¹¹³ Kazimierz Dąbski (1701—1765) posłował w 1727 do papieża w sprawie odwołania nuncjusza Santiniego, wojewoda sieradzki od 1756 r.

¹¹⁴ Camillo Paulucci (1692—1763) nuncjusz w Polsce w l. 1728—1738.

¹¹⁵ Załuski otrzymał w końcu 1728 nominację królewską na opactwo hebdowskie norbertanów, a w maju 1732 na opactwo przemęckie cystersów. Obie nominacje na opactwa komendatoryjne nie uzyskały zatwierdzenia papieskiego.

¹¹⁶ Georg Woodward (zm. 1735), poseł angielski w Warszawie w l. 1729—1731 i powtórnie od 26 IV 1732 do śmierci. Zawarta w nawiasie notatka być może pochodzi od Chwalewika.

¹¹⁷ *Dwa miecze katolickiej w Królestwie orthodoxejskim odsieczki przeciwko natarczywym pp. dysydentów polskich zamachom; jeden defensive, drugi zaś offensive się mający, to jest broń obosieczna od impetycji polskich dysydentów we 2 częściach wyrażona*. Warszawa 1731 (Estr. T. XXXIV s. 197).

¹¹⁸ Księgarze nakładcy w Warszawie: Wawrzyniec Mitzler de Kolof (1711—1778), Chrystian Gottlieb Firese (1717—1795), Michał Gröll (1722—1798) i Krzysztof Bogumił Nicolai (zm. 1770).

w[ielkiego] k[oronnego]¹¹⁹ i JKs. oficjała warszawskiego¹²⁰), aby gdy pakę jaką ksiąg odbiorą, podali mi ich rejestr, aby[m] wyznaczył te, które są czy przeciwko wierze, czy przeciwko dobrym obyczajom, i co przyrzekli, dotrzymują. Ale cóż się dzieje. Inne prywatne osoby, co najgorsze takie księgi zapisują i sekretnie po domach wiadomych roznoszą... Na to inszego sposobu nie widzę, tylko żeby IchMPP. komisarze skarbowi kazali na cłach paki wszystkie bez ekscepcji otwierać i pilnie księgi egzaminować. Tak jak się praktykuje w Wiedniu, gdzie sławny IMci cesarzowej medyk JW. Swieten¹²¹ kufer mój z księgami od jednej do drugiej egzaminował, i paczkę, jaka przyszła z jakimś proszkiem na wszystkie choroby z Liège (który za uproszeniem podjąłem się do Warszawy odwieźć), i książkę jakąś nową francuską ode mnie jeszcze ani czytana konfiskował, lubo wiedział, że książki nawet zakazane wolno trzymać w Bibliotece Publicznej dla reputacji, a z drugiej strony też wiedział, że ja Bibliotekę fundowałem w Warszawie Publiczną. Stąd miarkuję tam wielką czujność, a u nas wielkie niedbalstwo w tej mierze (s. 766).

88 Pisałem do Berlina do moich korespondentów, jako będąc choć nie katolikami, ależ przecie chrześcijanami, śmieją z Holandii i Anglii sprowadzać księgi i rozprzedawać, i do nas tu rozsyłać, które w tamtychże samych krajach, jako haniebnym jadem przeciw wierze św[iętej] chrześcijańskiej zatrute, ręką katowską były publicznie palone. Alizci mi odpisali, że tam nie tylko nie są zakazane, ale byłyby strofowany księgarz, gdyby ich nie miał do sprzedania. Ta dyferencja Wiednia od Wrocławia (s. 766/769).

89 Teraz nie mamy żadnego charakteryzowanego francuskiego ministra, a JW. Pernaud, który się też ożenił z siostrą naszego kanonika św[ięto]jańskiego Icke (proboszcza w Stawicy¹²²), utrzymuje interesa Francuzów warszawskich, ale nie ma charakteru. Temu ustąpiłem dla biblioteki króla francuskiego Biblii polskiej, szczególnie jednej, której od kilkadziesiąt lat szukając nie mogli nigdzie znaleźć. Ta jest Biblia kalwińska ks[ięcia] Mikołaja Radziwiłła wojewody wileńskiego, natenczas w błędach

¹¹⁹ Franciszek Bieliński (ok. 1683—1766), marszałek w. kor. od 1742 r.

¹²⁰ W l. 1745—1749 ks. Antoni Grzegorzewski (dokumenty J. A. Załuskiego w Bibliotece Narodowej). Chodzi jednak zapewne o jego następcę, był nim Antoni Kazimierz Ostrowski (1713—1784), oficjał generalny warszawski w l. 1750—1763. Mimo nominacji na biskupa inflanckiego w 1753 r. zatrzymał dotychczasowe beneficja i funkcję oficjała. Później został biskupem kujawskim w 1763 r. i prymasem, arcybiskupem gnieźnieńskim w 1777 r.

¹²¹ Gerhard van Swieten (1700—1772), lekarz przyboczny cesarzowej Marii Teresy od 1745 r., był jednocześnie prefektem dworskiej biblioteki. Już od 1751 r. jako zaufany cesarzowej nadzorował cenzurę książek filozoficznych i medycznych, a w 1753 r. został przewodniczącym komisji do spraw cenzury.

¹²² Nazwiska niepewne ze względu na nieczytelne pismo Chwalewika, być może także błędnie odczytane w tekście Załuskiego. Czy nie: Louis Adrien Duperron de Castera (1705—1752), rezydent francuski w l. 1746—1752, który zmarł w Warszawie.

kalwina będącego, drukowana w Brześciu Litewskim¹²³ *in folio maximo* arcyślicznym drukiem, a tam teraz nie masz żadnej drukarni, a była i hebrajska dla Żydów dawniej (jaka i w Krakowie, Lublinie, Ostrogu, a teraz tylko jedna żydowska jest na całą Polskę w Żółkwi). O przedziwnej rzadkości tej księgi, którą 100 czerw[onych] złotych szacują, aby ją tylko znaleźć (Clement *Bibl. des livres rares per art.*¹²⁴).

772 Żydzi

90 Kiedym wspominał wyżej Żydów, muszę tu uczynić pewną refleksję, którąm to pierwszej wyraził w jednej mowie mojej senatorskiej w druku będącej. Można mówić, że Żydzi co do Polski mogą się nazwać *malum necessarium*. Co tam piękna owa starozakonna Esthera żydowski swój naród oswobodziła od zguby króla Ashvera nakazanej i to tu nadobna krakowska Esterka króla Kazimierza Wielkiego (ale w tej mierze srodze nikczemnego) tak jak Dalila Samsona zdementowała, że dla niej wielbion Żydom naszyńcom¹²⁵ ponadawał przywileje *et quidem* najdawniejsze co tylko mamy *in lege scripta* prawa i warunki. A do tego choćbyśmy i chcieli z Polski wypędzać (przykładem carowej Anny z Moskwy¹²⁶), to nie wiedzieć dokąd, boby ich nie przyjęli nasi sąsiedzi, a trudno też jest w działa wbić i wystrzelić, boć w nadzieję nawrócenia i dla oczywistego dowodu, że się na nich sprawdzi kara boża za zabicie prawdziwego Mesjasza i w samym Rzymie Ojciec Święty ich cierpi. Cóżby tedy z nimi czynić? Oto moim zdaniem *puto autem quod et ego spiritum Dei habeam* i woli bożej zadosyć czyniąc, który na Adama plemię chciał, aby w pocie czoła na chleb sobie zarabiało, *in sudore vultus visceri panem* obrócić ich do radła i roli, żeby tam sobie, gdzie który osiedli, stali się *adscriptatur* glebie, idąc w zupełne poddaństwo. Przez co raj ojczyzna nasza (*Polonia est paradisis Iudaeorum*, zwyczajne jest przysłowie *infernos subternum*) tym bezbożnym oszustom wierutnym obróciłaby się w czyściec, a ubogich chrześcijan poddanych piekło mogłoby się przemienić w otchłań. Boć jak tymi czasy nierownie szczęśliwszy niedo-

¹²³ *Sprawy i słowa Jezusa Krystusa Syna Bożego ku wiecznej pocieszce wybranym Bożym napisane przez świadki i pisarze na tho od Boga zrządzone, a tu wykłady krótkiem i są objaśnione*. W Brześciu Litewskim drukowano roku 1566 ostatniego dnia stycznia (oraz *Wthore księgi Łukasza Świętego, których napis jest Dzieje abo sprawy apostolskie krótkiem i są wykłady objaśnione*. W Brześciu Litewskim drukowano roku 1566 dnia dwudziestego trzeciego czerwca, dedykowane Mikołajowi Radziwiłłowi (1512—1584) woj. wileńskiemu, kanclerzowi w. lit. Autor przekładu „Tomasz Falconius z bracią swą”. (Estr. T. XIII s. 28—29).

¹²⁴ David Clément (zm. 1760): *Bibliothèque curieuse, historique et critique ou Catalogue raisonné des livres difficiles à trouver*. 9 vol. Getynga, Hanower i Lipsk 1750—1760.

¹²⁵ Naszyńiec: w Słowniku Lindego — „nasz” (III, 294), u Karłowicza — „Jeden z naszych, rodak, ziomek” (III, 178).

¹²⁶ Anna Iwanowna (1693—1740), córka cara Iwana Aleksiejewicza, carową została w 1730 r.

wierca Żyd, imienia Chrystusowego bluźnierca, niż ubogi wieśniak i kmiotek co *ex ossibus nostris* i tak ci tej prawdzie *servi nostri dominantur nobis*. Kmiotek, jak jest pracowity, haruje w pocie czoła cały tydzień, aby mizernie gębę opędziwszy, podłą pijawkę arendarza Żyda tuczył i tłuscił, a Żyd hultaj swobodnie, bez kary i zupełnie mając to za dobry uczynek, do zbawienia ułatwiający, oszukuje cały tydzień chrześcijany, a w szabas delicje płodzi *quae semitacet in maledictione de maledictione metens*. Już to rzecz tak wiadoma jak słońce południowe i gdzie się wnącą Żydzi, tam miasta idą *in aluminationem desolationes*, czego się lękam za Warszawę (gdzie mimo ekscypa mazowieckie, gdzie ich widziałem kilku tylko faktorów, już ich teraz tysiącami. *Cave tibi Varsavia*), o czym obszerniej doczyta się każdy w książeczce pod tytułem *Jasny dowód* od ś.p. Książęcia rodzonego mego wydanej¹²⁷ Anonima. Jam zaś opisał chronologicznym porządkiem wszystkie szkarady, niecnoty, zabójstwa, dzieciobójstwa i najświętszych hostyj profanacje przez polskich Żydów popełnione, z przydatkiem o herezji Filipowców (którzy są od schizmy schizmatykami i przeto w Rosji są nazwani Raskolniczykami), ale ta książka moja francuskim językiem pisana jeszcze nie jest w druku¹²⁸, lubo gotowa iść z pracy pod prasę. (s. 775).

- 91 Ale że trudno wilkiem orać i zastarzałych próżniaków Żydów do pługu obracać, niech się tedy *interesati malorum* 40-letni Żydzi do szczętu życia bawią szachermacherstwem (*qui sordescat sordescat adhuc*) to jest handlem, ale podłych i przestarzałych rzeczy, a zaś nie nowych towarów (jako i w samym Rzymie, gdzie nie wolno im sprzedawać pod galer karą nic *absolute* nowego), zaś szynki, arendy, myta, cła należy im odbierać pod kryminalną egzekucją starostw. Na tych gospodarzów, co chowają czeladź chrześcijańską, z którego przestępstwa nieskończone mnożą się obrazy boskie. A lubo są surowe prawa duchowne i koronne, i statuta synodalne, i edykta biskupie, oni tego nic nie uważają, kuku w ruku marnym korubalcem¹²⁹ omamiając podstarościch gubernatorów, którzy na to bezprawie szkaradne przez szpary patrzą: *pecunia eorum sit illis in perditionem*.

¹²⁷ Andrzej Stanisław Załuski: *Wywód jasny praw i racji, dla których Żydzi w Księstwie Mazowieckim nie powinni być cierpieni*. Warszawa ok. 1725 (Estr. T. XXXIV s. 178).

¹²⁸ W Bibliotece Narodowej zachowały się rękopisy J. Załuskiego w 2 redakcjach (sygn. II.3207 i II.3208) pt. *Information touchant les Juifs, leur Talmud et les infanticides par I. Załuski évêque] de Kiiovie*, napisane w 1759 r. w związku ze sprawą frankistów. Załuski dokonał 18 XI 1759 chrztu Jakuba Józefa Franka, twórcy sekty.

¹²⁹ W Słowniku Lindego pod hasłem „Korb”: korbelijček w znaczeniu „łagiewka czyli flasza korbasowa, dzban”. (II, 443).

Posłowie rosyjscy

- 92 Pierwszy, co go zapamiętam, był Bestużew¹³⁰, u którego byłem na traktamencie *in graciam* wzięcia na tron carowej Anny. Jego to żonę spotkała kara na mężczyzn surowa (ucięto jej język), ale dla niewiast gdzie nieznaczniejsza.
- Po nim był Jagoczeński...¹³¹
- 93 Potem był Lewenwold,¹³² z którym miał przyjaźń, widywając się z nim często u kanclerzyny w[ielkiej] koronnej Wielkopolskiej (królowej Janowej siostry¹³³), gdzie się chowała Jabłonowska wojewodzianka ruska, o którą on był wkroczył w konkurencję, alem ja ją na obligację ojca jej wyswatał z rodzonym mego szwagra ks[ięciem] Ossolińskim¹³⁴ (s. 791).
- 94 Za Augusta III posłem rosyjskim był ks[iążę] Uchtowski¹³⁵, alem go nie znał będąc zagranicą. Potem graf Wojekko¹³⁶. Z tym miałem poufałą znajomość, a u brata mego eksusufragana w marszu z wojskiem dwa razy bawił u niego dzień i drugi.
- 95 Potem był graf Kajzerling¹³⁷, wielki przyjaciel ś.p. ks[ięcia] mego rodzonego (któremu i do pieczęci wielkiej dopomógł, wymógłszy za nim instancję carowej Anny do Augusta III), a niemniej i mej w Dreźnie, Wiedniu i Warszawie. Pożyczyłem mu był *Ius publicum* Chwałkowskiego¹³⁸ (co mniejsza, choć książka ta dziwnie rzadka), ale tego odzalaować nie mogę, że mi dotąd nie przywrócona, bo wszystkie marginesy pozapisywałem różnymi obserwacjami i poprawkami, chcąc tę księgę dać przedrukować. To osobliwsze: kazualnie tak się trafiło, że ani zmagając się, ani wiedząc jeden o drugiego przedsięwzięciu zebraliśmy jedno dzieło jak parę zausznic do garnitury. Zebrałem opisanie wszystkich sejmów polskich od czasów Zygmunta Augusta. R. 1550 tak się dawno zaczynało nasze *Volumen legum geminis scriptorum verbis* to jest przez

¹³⁰ Michaił Pietrowicz hr. Bestużew-Rjumin (1688—1760), poseł rosyjski w Polsce w l. 1726—1730, a następnie w 1741 i 1744—1748.

¹³¹ Paweł Iwanowicz hr. Jagużyński (1683—1736), poseł rosyjski w Polsce w l. 1726—1727.

¹³² Friedrich Kasimir hr. von Loewenwolde, z pochodzenia Inflantczyk, poseł rosyjski w Polsce w l. 1730—1734.

¹³³ Maria de La Grange d'Arquien Wielopolska (zm. 1733), wdowa po Janie Wielopolskim (zm. 1688), kanclerzu w. kor., najmłodsza siostra królowej Marii Kazimiery.

¹³⁴ Katarzyna Jabłonowska (1708—1756), córka Jana Stanisława wojewody ruskiego, została w r. 1732 żoną Franciszka Maksymiliana Ossolińskiego (1676—1756) podskarbiego w. kor.

¹³⁵ Nazwisko błędnie odczytane — Michaił Nikitycz ks. Wołkoński (1713—1786), poseł rosyjski w Polsce w l. 1757—1759.

¹³⁶ Fiodor Matwiejewicz Wojekow (1703—1778), poseł rosyjski w Polsce w l. 1759—1762, zapewne zatrzymywał się u Marcina Załuskiego w Kobylce.

¹³⁷ Hermann Karl hr. Keyserling (1697—1764), Inflantczyk, poseł rosyjski w l. 1733—1741, 1741—1744, 1748—1752 i 1762—1764 do śmierci w Warszawie.

¹³⁸ Mikołaj Chwałkowski (zm. po 1700): *Regni Poloniae ius publicum ex statutis ac constitutionibus depromptum*. Królewiec 1676 (Estr. T. XIV s. 235).

ekczerpta z Wassenbergera¹³⁹, Heidensteina¹⁴⁰, Kobierzyckiego¹⁴¹, Fredry¹⁴², Łubińskiego¹⁴³, Maseckiego¹⁴⁴ [?], mass Orzelskiego¹⁴⁵, mass Albr[echta] Radziwiłła¹⁴⁶, mass Awierskiego¹⁴⁷ [?], Kochowskiego¹⁴⁸ i mego stryja Załuskiego ks[więcia] warmińskiego¹⁴⁹ od r. 1550 do 1726. Gdy to moje dzieło pokazuje grafowi Kajzerlingowi do druku gotowe, aliści on mi wzajemnie okazuje opisanie także *geminis scriptorum verbis* Długosza, Kromera *Opisanie Rad walnych od początku Monarchii Polskiej aż do Zygmunta I* tak dalece, że co on miał kontynuować, jam go w tym uprzędził (to jego dzieło niby I tom mego drugiego) mając podwojony onego rękopism darowałem JKs. Stanisławowi Konarskiemu mojej kolekcji *Codicis legum* polskim godnemu edytorowi¹⁵⁰. Godne byłyby te dwa tomy łańskie druku. Tymczasem niechby przyszło do przedrukowania wszystkich diariuszów sejmowych polskim językiem, których ja tym końcem zbierałem i jeszcze zbieram generalną kolekcję, do której siła już mam materiałów, które gotów ustąpić jestem temu literatowi, któryby się tego chciał podjąć, jak ich JKs. Dogielowi

¹³⁹ Eberhard Wassenberg (1610—1668) historiograf królewski: *Gestorum gloriosissimi ac invictissimi Vladislai IV Poloniae et Sveciae Regis*. Gdańsk 1641 (Estr. T. XXXII s. 255).

¹⁴⁰ Reinhold Heidenstein (1553—1620), sekretarz królewski: *Rerum Polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti libri XII*. Frankfurt n. Menem 1672 (Estr. T. XVIII s. 81).

¹⁴¹ Stanisław Kobierzycki (zm. 1665) kasztelan gdański: *Historia Vladislai, Poloniae et Sveciae principis... usque ad excessum Sigismundi III, Poloniae Sveciaeque regis*. Gdańsk 1655 (Estr. T. XIX s. 350).

¹⁴² Andrzej Maksymilian Fredro (ok. 1620—1679): *Gestorum Populi Poloni sub Henrico Valesio, Polonorum postea vero Galliae rege*. Gdańsk 1652 (Estr. T. XVI s. 307).

¹⁴³ Stanisław Łubiński (1573—1640) bp płocki: *Opera posthuma historica, historico-politica varique discursus et aliquot orationes... edita ab executoribus testamenti*. Antwerpia 1643 (Estr. T. XXI s. 441).

¹⁴⁴ Paweł Piasecki (1579—1649) bp przemyski: *Chronica gestorum in Europa singularium*. Kraków 1645 (Estr. T. XXIV s. 230).

¹⁴⁵ Świętosław Orzelski (1549—1598) star. radziejowski. Rękopis jego *De historia interregni Poloniae post obitum Sigismundi Augusti et initiis regiminis Stephani libri octo*, otrzymany przez Bibliotekę Załuskich w darze od Wacława Rzewuskiego woj. podolskiego, został opisany przez Janockiego w *Specimen catalogi...* pod nrem 98 (s. 38—39).

¹⁴⁶ Albrycht Stanisław Radziwiłł (ok. 1593—1656), kanclerz w. lit.: Odpis jego rękopisu *Memoriale rerum gestarum in Polonia a morte Sigismundi III inchoatum et continuatum ab anno 1632 ad 1655* (z oryginału przechowywanego w nieświeskiej bibliotece Radziwiłła hetmana w. lit.) opisany został przez Janockiego w *Specimen catalogi...* pod nrem 298 (s. 88).

¹⁴⁷ Mikołaj Świrski (zm. 1673), sufragan chełmski. Rękopis jego *Annales Poloniae ab anno 1657 ad annum 16666* znajdował się w Bibliotece Załuskich, został opisany przez Janockiego w *Specimen catalogi...* pod nrem 302 (s. 88—89).

¹⁴⁸ Wespazjan Kochowski: *Annalium Poloniae ab obitu Vladislai IV Climacter...* I—III. Kraków 1683—1698 (Estr. T. XIX s. 377—8).

¹⁴⁹ Andrzej Chryzostom Załuski (1648—1711) bp warmiński, kanclerz w. kor.: *Epistolae historico-familiares*. T. 1—3. Braniewo 1709—1711 (Estr. T. XXXIV s. 157).

¹⁵⁰ Stanisław Konarski (1700—1773) pijar, wydał w l. 1732—1739 6 tomów *Volumina legum* (Estr. T. XX s. 7—8).

uczonemu pijarskiemu¹⁵¹ komunikowałem, co sam wyznaje w drukowanym programie swoim (s. 799).

96 Księciu Repninowi¹⁵² ofiarowałem kilka kupersztychów reprezentujących antenatów księży jego żony z książąt Kurakinów i z woli Najjaśn. Carowej JMści Katarzyny II, a jego dyspozycji, wzięty jestem w ten ścisły areoszt, w którym zostaje i to piszę. Com musiał wyrzucić z mojej książeczki *Manuale interregni*¹⁵³ z racji kompetencji swych posła rosyjskiego z posłem francuskim, rzekło się już wyżej (s. 800).

97 Tureckich i tatarskich było kilku posłanników za Augusta II i III, ale z tymi nie miałem żadnej znajomości oprócz z Reiss Effendim posłem do Szwecji, który przejeżdżał przez Warszawę w kilka dni po śmierci Augusta II i odwiedził moją bibliotekę, darował mi książkę miniatur, stroje dworu stambulskich i panów *ad visum* reprezentujące i gramatykę turecko-francuską i ja jemu wzajemnie kilka książek arabskich, bo ten język u Turków jest uczony tak jak u nas łaciński. Ten to sam, co potem był posłem wielkim w Paryżu i powróciwszy do swego dworu wprowadził pierwszy drukarnię¹⁵⁴, której Turcy dotąd nie znali. Z tej drukarni mam po arabsku drukowaną *Historię wojny turecko-perskiej* przez mego wielkiego przyjaciela JKs. Tadeusza Krusińskiego jezuitę, 22-letniego misjonarza polskiego wydaną, którą już mamy teraz i po łacinie przez niegoż i po francusku przez kogoś tłumaczoną¹⁵⁵ (s. 811).

¹⁵¹ Maciej Dogiel (1715—1760) pijar: *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae*. T. 1—3. Wilno 1758—1759 (Estr. T. XV s. 271).

¹⁵² Nikołaj Wasiljewicz ks. Repnin (1734—1801), poseł rosyjski w Polsce w l. 1763—1769.

¹⁵³ J. A. Załuski: *Manuale iuris publici Poloniae in statu Reipublicae acephalo nempe de iudiciis capturalibus, funere Regis demortui, Comitibus Convocationis et Electionis et Inaugurationis Regis et Reginae tempore interregni hodierni...* Warszawa 1764 (Estr. T. XXXIV s. 196).

¹⁵⁴ Reiss-effendi był u Turków tytułem ministra spraw zagranicznych (rodzaj kanclerza), nie było to zatem indywidualne nazwisko posła. Drukarnię pierwszą w Konstantynopolu założył Ibrahim Effendi — zwany Mütefferika (zm. 1745).

¹⁵⁵ Tadeusz Juda Krusiński (1675—1756) misjonarz: *Historia revolutionis Monarchiae Persicae Constantinopoli pro M. Vezyrio conscripta et eiusdem iussu typis mandata opere Patris Judae Krusiński missionarii persici* (ok. 1729). Na egzemplarzu Biblioteki Załuskich autor napisał inny tytuł: *Tragica belli Aghuanico-Persici historia. Opera P. Judae Thadaei Krusiński ex latino ab auctore turcica facta ac demum eiusdem iussu Constantinopoli typis turcicis subiecta. Anno Chadzirae turcicae 1122 aerae christianae 1729*. Przekład francuski: *Histoire de la révolution de Persex*. T. I—II. La Haye 1728, skrócony z tekstu łac. przez o.du Cerceau jezuitę (Estr. T. XX s. 304—305).